

Monika Kassner

Ilustracje
Jarosław Kassner



**DWADZIEŚCIA
WYBITNYCH POSTACI
Z HISTORII POLSKI**

universitas

**LUDZIE,
KTÓRYCH POWINIENIEŚ ZNAĆ,
BO ZMIENILI ŚWIAT**

Monika Kassner

**LUDZIE,
KTÓRYCH POWINIENIŚ ZNAĆ,
BO ZMIENILI ŚWIAT**

**Dwadzieścia
wybitnych postaci
z historii Polski**

**Ilustracje
Jarosław Kassner**

Kraków

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego
pochodzących z Funduszu Promocji Kultury

**Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego**

© Copyright by Monika Kassner and Towarzystwo Autorów
i Wydawców Prac Naukowych UNIVERSITAS, Kraków 2019

ISBN 97883-242-3565-0
e-ISBN 97883-242-2990-1
TAiWPN UNIVERSITAS

Opracowanie redakcyjne
Anna Dziadzio

Ilustracja na okładce
Jarosław Kassner

Projekt okładki
Anna Dziadzio

www.universitas.com.pl

Otwierając tę książkę, rozpoczynasz podróż
po swój własny zaczarowany ołówek...

Spis treści

- 9 Badacz fal mózgowych**
Opowieść o Adolfie Becku
- 17 Jak narodził się rock'n'roll**
Opowieść o Leonardzie Chessie
- 25 Antoine de Paris**
Opowieść o Antonim Cierplikowskim
- 35 W królestwie pomidora**
Opowieść o Stanisławie Fenrychu
- 45 Jak polski naukowiec odkrył witaminy**
Opowieść o Kazimierzu Funku
- 53 Tuwim w spódnicy**
Opowieść o Zuzannie Ginczance
- 63 Piechotą po sukces**
Opowieść o Samuelu Goldwynie
- 73 Lwica polskiego kina**
Opowieść o Marii Hirszbein
- 81 Doktor od czystej koszuli**
Opowieść o Marcinie Kacprzaku
- 89 „Powiedz coś klawego”**
Opowieść o Henryku Klawem

- 97 Polski Indiana Jones**
Opowieść o Kazimierzu Michałowskim
- 105 Genialny konstruktor**
Opowieść o Rudolfie Modrzejewskim
- 113 Człowiek-ptak**
Opowieść o Wacławie Niżyńskim
- 121 Posełka, posłica, marszałkini**
Opowieść o Janinie Omańkowskiej
- 131 Trzeci brat Lumière**
Opowieść o Kazimierzu Prószyńskim
- 139 Cesarzowa piękna**
Opowieść o Helenie Rubinstein
- 149 Kefirowe imperium**
Opowieść o Klaudii Sigalin
- 157 „Doktor mający nadzieję”**
Opowieść o Ludwiku Zamenhofie
- 165 Od morza do Tatr**
Opowieść o Mariuszu Żaruskim
- 173 Kamizelka odporna na kule**
Opowieść o Kazimierzu Żegleniu
- 179 Poślowie**
- 181 Bibliografia**

Badacz fal mózgowych

OPOWIEŚĆ O ADOLFIE¹ BECKU

– Nie mamy pieniędzy na dalszą naukę – stwierdził ojciec Adolfa, siadając przy kuchennym stole. – Zostanie piekarzem jak ja. W tym zawodzie pracy nie brakuje.

– Przecież zdał z wyróżnieniem. – Matka załamała ręce, patrząc na świadectwo syna. – Nauczyciele widzą w nim przyszłego naukowca. Chcesz dziecko zmarnować? – dodała i wyszła do pokoju. Wróciwszy, postawiła przed mężem szkatułkę z biżuterią.

– Sprzedam je i Adolf będzie mógł uczyć się dalej – powiedziała spokojnie, wyciągając długi sznur masywnych czerwonych koralii.

– Rób, jak chcesz – odparł stary Beck.

1 Urodzony jako Abraham Chaim, używał imienia Adolf.

Adolf przyszedł na świat w mroźny poranek 1 stycznia 1863 roku w ubogiej rodzinie mieszkającej na krakowskim Kazimierzu. Od najmłodszych lat zdradzał pociąg do nauki i zgłębiania wiedzy. Niestety, wysłanie chłopca do szkoły średniej było dla niezamożnych Becków nie lada wyzwaniem. Chłopak pomagał rodzicom na tyle, na ile potrafił – jako zdolny uczeń dawał kolegom odpłatne korepetycje, co pozwoliło mu na ukończenie szkoły. Następnie rozpoczął studia medyczne na Uniwersytecie Jagiellońskim.

– Adolf Beck, kiedyś mój najlepszy student, a dziś współpracownik – profesor Napoleon Cybulski² przedstawił studentom swojego nowego asystenta. – Razem badamy aktywność mózgu.

– Na czym polegają te badania, panie profesorze? – zapytał jeden ze studentów.

– Za pomocą specjalnego urządzenia sprawdzamy, jak reaguje mózg, a wyniki zapisujemy w formie fal – odparł profesor.

2 Polski fizjolog, jeden z odkrywców adrenaliny, wspólnie z Adolfem Beckiem badał prądy czynnościowe mózgu.

Zapis elektrycznej aktywności mózgu był najważniejszym odkryciem w karierze Adolfa Becka. Dzięki ciężkiej pracy i wytrwałości, a także zastosowaniu nowych metod badawczych, młody naukowiec bardzo szybko został profesorem i, mając zaledwie trzydzieści dwa lata, w 1895 roku przeniósł się na Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie. Zorganizował świetny zespół badaczy, a władze uczelni wyposażyły tamtejszą pracownię w najnowocześniejszy sprzęt potrzebny do rejestrowania elektrycznej aktywności mózgu. Celem naukowca było udoskonalenie pomiaru w taki sposób, aby móc rozpoznawać wszelkie choroby pozostawiające ślady w postaci zaburzenia płynności fal mózgowych. To tak jakbyśmy wzięli do ręki kredkę i w ciszy, spokojnie, rysowali regularną falę. Kiedy nagle zadzwoni telefon, nasza ręka zadrży, a ostatnie pociągnięcie kredki wyjdzie ostre i niepasujące do reszty. W ten sposób działa nasz mózg, gdy odczuwamy silne bóle głowy, spowodowane czasem zwykłym uderzeniem, a niekiedy poważną chorobą. Tymi zagadnieniami zajmował się właśnie nasz bohater.

Prowadząc badania, Adolf Beck nie zapomniał o przekazywaniu swojej wiedzy innym. Kształcił studentów, pokazując im szereg eksperymentów. Razem z profesorem Napoleonem Cybulskim i dwoma innymi naukowcami opracował podręcznik fizjologii³. Dwukrotnie sprawował urząd rektora Uniwersytetu we Lwowie. Za swoje zasługi w dziedzinie medycyny został nominowany do Nagrody Nobla, niestety – nigdy jej nie otrzymał.

* * *

A jak wyglądało rodzinne życie badacza fal mózgowych? Najmłodsza córka Jadwiga wspominała, że ojciec opowiadał wspaniałe bajki i znał lekarstwo na niemal każdy dziecięcy problem. Pozwalał rozwijać dzieciom ich wrodzone talenty. Starszy brat Jadwigi, Henryk, twierdził, że Adolf uformował go niczym plastelinę. Henio ujawniał bowiem talent malarski, a nasz bohater uwielbiał sztukę. Nierzadko

3 Fizjologia to nauka, która bada procesy życiowe organizmów: roślin, zwierząt i człowieka. Stara się odpowiedzieć m.in. na pytanie, w jaki sposób współpracują ze sobą konkretne narządy w naszym organizmie.

organizował w swoim domu wieczorki, podczas których grał na skrzypcach, zaś na fortepianie akompaniowała mu żona Regina. Fale dźwięku, podobnie jak fale mózgowe, towarzyszyły profesorowi na co dzień.

Adolf Beck włączał się też czynnie w działalność społeczną. Pamiętał, jak ciężko było mu równocześnie uczyć się i pracować. Nie zapomniał także o wyrzeczeniach ubogich rodziców, którzy mimo przeciwności pomogli synowi w zdobyciu wykształcenia. Zaangażował się m.in. w pomoc Towarzystwu Szkoły Ludowej⁴, dbającemu o wyrównywanie szans w edukacji, tak aby zdolne dzieci z ubogich rodzin mogły się bez przeszkód uczyć.

* * *

Po przejściu na emeryturę w 1932 roku Adolf Beck nie rozstał się z Zakładem Fizjologii – wciąż wygłaszał prelekcje i odczyty. Za czterdziestoletnią pracę otrzymał tytuł zasłużonego dla Uniwersytetu Jana

4 Towarzystwo Szkoły Ludowej to organizacja działająca od 1891 roku, która miała na celu szerzenie polskiej oświaty, początkowo na terenie Galicji, a później na wschodnich i południowych krańcach II Rzeczypospolitej.

Kazimierza we Lwowie. Po drugiej wojnie światowej zapomniano o odkryciach skromnego naukowca. Dopiero uczeni z Europy Zachodniej, pracujący nad udoskonaleniem urządzeń do badań fal mózgowych, przypomnieli sobie o genialnym i niezwykle pracowitym Polaku.





Jak narodził się rock'n'roll

OPOWIEŚĆ O LEONARDZIE CHESSIE

– Mick Jagger, Denver Road 39, Dartford, Anglia¹.
To już trzecia przesyłka w tym miesiącu – stwierdził
zdziwiony Marshall Chess, zajmujący się wysyłko-
wą sprzedażą płyt słynnej amerykańskiej wytwórni
muzycznej. Syn jednego z właścicieli Chess Records,
Leonarda Chessa, nie miał wtedy jeszcze bladego
pojęcia, że zagorzały fan ich muzyki, Mick Jagger,
stanie na czele rockowego zespołu wszechczasów.

Rok 1928. Lojzer i Fiszer Czyż wraz z matką Cyr-
lą przybywają do Stanów Zjednoczonych. Żadne

¹ Adres Micka Jaggera, wokalisty zespołu The Rolling Stones. Młodość spędził on w rodzinnym Dartford.

z nich nie podejrzewa, że w przyszłości bracia staną się ojcami chrzestnymi rock'n'rolla. Zanim rodzina Czyżów dołączyła do czekającego na nią ojca Józefa, mieszkała w Częstochowie, dokąd przeniosła się z terenów dzisiejszej Białorusi. Nędza i brak perspektyw na lepsze życie wyгнаły Czyża-seniora do dalekiej Ameryki. Tam, w Chicago, Józef otworzył skład złomu. Kiedy stanął na nogi, ściągnął do siebie żonę i synów. Chłopcom podobało się za oceanem; szybko poczuli się prawdziwymi Amerykanami.

– Znowu byliście w kościele słuchać tych szalonych śpiewów? – krzyknął stary Czyż na przemijających przez kuchnię braci.

– Zamiast pomóc ojcu zarabiać na chleb, włóczyście się po ulicach – dodała matka z wyrzutem w głosie. – I ta wasza muzyka. Nic dobrego z tego nie będzie.

* * *

Złomowisko ojca graniczyło z dzielnicą murzyńską, gdzie na ulicach i w kościołach rozbrzmiewała muzyka czarnych Amerykanów, którą ci przywieźli ze sobą z południa kraju. Młodzi Czyżowie, zafa-

scynowani kulturą i dźwiękami dochodzącymi zza płotu, zmienili imiona na amerykańsko brzmiące „Leonard” i „Phil”, a nazwisko na „Chess”. Ich marzeniem stało się założenie klubu muzycznego. Szybko je urzeczywistnili, otwierając Macomba Lounge². W latach 40. XX wieku klub braci Chess był najślynniejszym w mieście. Leonard i Phil organizowali tu najlepsze koncerty i wyszukiwali nowych, wyjątkowych wykonawców. Kiedy lokal zaczęli odwiedzać łowcy talentów³, z zamiarem nagrania na płycie występujących w klubie muzyków, Leonard wpadł na pomysł założenia własnej wytwórni płytowej.

* * *

W 1950 roku Macomba Lounge spłonął w niewyjaśnionych okolicznościach. Zapobiegliwy Leo był już jednak współwłaścicielem miejscowej wytwórni

2 Chicagowski klub muzyczny Macomba Lounge działał w latach 1946-1950.

3 Ludzie jeżdżący po Stanach Zjednoczonych w poszukiwaniu m.in. utalentowanych muzyków, pracujący dla wytwórni płytowych lub prowadzący własne studia nagraniowe.

Aristocrat Records⁴, do której niebawem dołączył młodszy brat Phil. Wspólnie zmienili wtedy nazwę firmy na Chess Records.

Bracia od początku chcieli, aby tworzona przez nich muzyka była rozpoznawalna. Artyści z ich wytwórni grali na gitarach elektrycznych, a tubalny dźwięk uzyskiwali wynosząc mikrofon do łazienki lub przepuszczając muzykę przez rurę kanalizacyjną. W 1951 roku Leo i Phil nagrali jeden z pierwszych przebojów rockowych na świecie, zatytułowany *Rocket 88*, autorstwa Jackiego Brenstona & His Delta Cats. Pod koniec lat 50. XX wieku płyty ich wykonawców, z charakterystycznym szachowym logo, rozchodziły się w tysiącach egzemplarzy.

* * *

– Tato, wuju, zrozumcie – przekonywał Marshall Chess. – Chłopcy z The Rolling Stones nagrają u nas najlepsze numery.

4 Pierwszym wielkim przebojem wyprodukowanym przez studio Aristocrat Records była piosenka Muddiego Watersa pod tytułem *I can't be satisfied*. Waters był jednym z pierwszych artystów, którzy wykonywali muzykę bluesową na gitarach elektrycznych w towarzystwie harmonijki ustnej i sekcji rytmicznej.

– To nie jest zespół z naszej wytwórni – stwierdził Leo. – Nie mamy w zwyczaju wpuszczać nieswoich muzyków do studia.

– Mick Jagger był jednym z naszych najlepszych klientów. Wychował się na muzyce Chess Records. – Marshall nie dawał za wygraną.

– Zróbmy wyjątek – Phil poparł bratanka.

W zaledwie dwa dni 1964 roku The Rolling Stones nagrali w studiu braci Chessów czternaście piosenek, które trafiły następnie na ich płyty. Zespół wydał później utwór 2012 *South Michigan Avenue*, poświęcony legendarnej wytwórni. Tytuł piosenki to adres, pod jakim w Chicago mieściło się Chess Records.

* * *

Pod koniec lat 60. Leo Chess zdecydował się sprzedać studio. Tego samego roku nagle zmarł. Po wielu latach przyczynę śmierci naszego bohatera określono mianem „syndromu złamanego serca”. Pojawia się on po naprawdę wielkiej stracie. Sprzedaż ukochanej wytwórni (mimo że otrzymał za nią ponad sześć milionów dolarów!) złamała jej twórcy serce. Bo przecież w Chess Records nagrywały największe

*Dalsza część książki dostępna w wersji
pełnej.*

